

Sygn. akt VI K 448/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 czerwca 2013 roku

Sąd Rejonowy, VI Wydział Karny w Kłodzku w składzie:

Przewodniczący: SSR Mirosław Irzycki

Protokolant: Monika Schwenderling

przy udziale **Prokuratora:** Pawła Hejmej

po rozpoznaniu dnia 24 stycznia 2013 roku, 13 marca 2013 roku, 24 kwietnia 2013 roku i 12 czerwca 2013 roku

sprawy karnej

Z. S., ur. (...) w N.

syna A. i Z. zd. P.

oskarżonego o to, że: w dniu 05 marca 2012 roku w B., powiatu (...), woj. (...), w ruchu lądowym na drodze nr (...) kierując pojazdem marki A. nr rej. (...), naruszył zasady bezpieczeństwa w ten sposób, że w celu ominięcia przeszkody w postaci zwierzęcia, wykonał błędny manewr skrętu w lewo, a tym samym wjechał na przeciwny pas ruchu, którym poruszał się kierujący pojazdem marki P. (...) nr rej. (...) A. Z., doprowadzając do zderzenia pojazdów wskutek czego obrażeń ciała w postaci: złamania kości promieniowej prawej ręki, stłuczenia klatki piersiowej i kolana prawego oraz otarć skóry na palcach doznał kierujący pojazdem marki P. (...) A. Z., przy czym obrażenia te naruszyły czynności narządów ciała na czas dłuższy niż dni siedem;

to jest o czyn z art. 177§1 kk

I. Oskarżonego Z. S. uznaje za winnego tego, że w dniu 05 marca 2012 roku w B., powiatu (...), województwa (...), prowadząc w ruchu lądowym na drodze nr (...) samochód osobowy marki A. nr rej. (...), nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym i spowodował nieumyślnie wypadek drogowy w ten sposób, że w celu ominięcia przeszkody w postaci zwierzęcia, wykonał błędny manewr skrętu w lewo, zjeżdżając i wjeżdżając na przeciwny pas ruchu, a którym poruszał się A. Z. prowadząc samochód osobowy marki P. (...) nr rej. (...), doprowadzając do zderzenia się pojazdów, wskutek czego A. Z. doznał obrażeń ciała w postaci złamania kości promieniowej prawej ręki, stłuczenia klatki piersiowej i kolana prawego oraz otarć skóry na palcach, a które to obrażenia ciała naruszyły czynności narządów jego ciała na czas dłuższy niż dni siedem w rozumieniu przepisu art. 157§1 kk, to jest popełnienia czynu wyczerpującego ustawowe znamiona występku określonego art. 177§1 kk i za to na podstawie art. 177§1 kk wymierza karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności.

II. Na podstawie art. 69§1 i 2 kk w zw. z art. 70§1 pkt 1 kk wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności oskarżonemu warunkowo zawiesza tytułem próby na okres lat 2 (dwóch).

III. Zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe, a to kwotę 1.641,63 złotych tytułem wydatków poniesionych przez Skarb Państwa oraz kwotę 120 złotych tytułem opłaty.

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

W dniu 05 marca 2012 roku A. Z. jechał drogą K-33 w B., prowadząc samochód osobowy marki P. (...) o nr rej. (...), jadąc wówczas z W. do B., i razem z nim jechali jego koledzy K. H., który siedział z tyłu pojazdu za kierowcą, T. A., który siedział z przodu pojazdu obok kierowcy i P. G., który z kolei siedział z tyłu pojazdu za T. A..

Pokrzywdzony A. Z. jadący początkowo z prędkością około 90 km/h, w pewnym momencie po zobaczeniu przebiegającej przed jego pojazdem przez jezdnię gdzieś w odległości około 500 metrów sarny, zwolnił prowadzony pojazd do prędkości około 70 km/h, i dalej już z taką prędkością jechał.

W tym też czasie drogą tą z przeciwnego kierunku jechał, nadjeżdżał oskarżony Z. S., prowadząc samochód osobowy marki A. o nr rej. (...), a jadący sam i jadący wówczas z prędkością 91,3 km/h. Oskarżony jadący od strony K. w kierunku D., przejeżdżał przez skrzyżowanie drogi K 33 z drogą wojewódzka nr (...), za którym jest ustawiony znak ostrzegawczy A-18b „dzikie zwierzęta” z tabliczką T-2 wskazującą długość drogi na której występuje to niebezpieczeństwo, to jest na odcinku 1,3 km.

W pewnym momencie oskarżony Z. S. zauważył, że na drogę, na jezdnię jej wszedł kozioł czy też sarna i wówczas wykonał on manewr skrętu w lewo, zjeżdżając i wjeżdżając na przeciwny pas ruchu, ten którym poruszał się już samochodem osobowym pokrzywdzony A. Z., doprowadzając następnie do zderzenia się prowadzonych przez nich samochodów osobowych. Do zderzenia pojazdów doszło w odległości 810 metrów od miejsca ustawienia znaku drogowego pionowego A-18b „dzikie zwierzęta” z tabliczką T-2.

(dowód: wyjaśnienia oskarżonego Z. S. – karta 155 – 156, 162 – 163 i 197 – 198 akt sprawy, zeznania pokrzywdzonego A. Z. – karta 27 – 28 i 198 – 199 akt sprawy, zeznań świadków: K. H. – karta 22 – 23 i 228 – 229 akt sprawy, T. A. – karta 31 – 32 i 229 akt sprawy, P. G. – karta 35-36 i 229 – 230 akt sprawy, notatka urzędowa o wypadku z dnia 05 marca 2012 roku – karta 1 akt sprawy, protokół oględzin miejsca wypadku drogowego – karta 5 – 6 akt sprawy, protokół oględzin pojazdu karta 7 – 8 i 9 – 10 akt sprawy, opinia biegłego sądowego z zakresu ruchu drogowego i techniki samochodowej – karta 145 – 149, 221 – 225 i 229 – 230 akt sprawy, materiał poglądowy – karta 39 – 45 akt sprawy).

Pokrzywdzony A. Z. w wyniku tego wypadku drogowego doznał obrażeń ciała w postaci złamania kości promieniowej prawej ręki, stłuczenia klatki piersiowej i kolana prawego oraz otarć skóry na palcach, a które to obrażenia ciała naruszyły czynności narządów jego ciała na czas dłuższy niż 7 dni w rozumieniu przepisu art. 157§1 kk, natomiast świadkowie K. H., P. G. i T. A., pasażerowie samochodu osobowego prowadzonego przez pokrzywdzonego A. Z., doznali obrażeń ciała naruszających czynności narządów ich ciała na czas poniżej 7 dn w rozumieniu przepisu art. 157§2 kk. Obrażeń ciała doznał również oskarżony Z. S., w stopniu i rodzaju naruszającym czynności narządów jego ciała na czas powyżej 7 dni w rozumieniu przepisu art. 157§1 kk.

(dowód: zeznania pokrzywdzonego A. Z.- karta 27- 28, 198-199 akt sprawy, opinie sądowno-lekarskie- karta 54, 67, 80, 93 i 124 akt sprawy, dokumentacja lekarska dotycząca pokrzywdzonego A. Z., świadków K. H., T. A. i P. G. oraz oskarżonego Z. S.- karta 55-65, 68-78, 81-91, 94-122, 125-135 akt sprawy).

Tak oskarżony Z. S. jak i pokrzywdzony A. Z. w dniu 05 marca 2012 roku poddani zostali badaniu stanu trzeźwości urządzeniami elektronicznymi i badania te nie wykazały u nich zawartości alkoholu w wydychanym w powietrzu.

(dowód: protokoły z przebiegu badania stanu trzeźwości urządzeniem elektronicznym z dnia 05 marca 2012 roku - karta 2 i 14 akt sprawy).

Biegły sądowy z zakresu ruchu drogowego i techniki samochodowej w konkluzji swej opinii przyjął, że sytuację bezpośredniego zagrożenia wypadkowego wywołał prowadzący samochód marki A. oskarżony Z. S. poprzez wykonanie błędnego manewru omijania przeszkody (sarny) i wjazd na sąsiedni lewy pas ruchu, gdy w tym czasie i miejscu, ze strony przeciwnej nadjeżdżał samochód osobowy marki P. prowadzony przez pokrzywdzonego A. Z., oraz przyjął w tym zakresie, że bezpośrednia bliskość obu tych pojazdów uniemożliwiała wykonanie skutecznych manewrów obronnych i, że w ten sposób doszło do ich zderzenia, również w sytuacji, kiedy oskarżony naruszył zasady

bezpieczeństwa w ruchu drogowym określonych art.3 ust. 1 oraz art. 3 ust.4 ustawy prawo o ruchu drogowym, a także przyjął, że oskarżony po zauważeniu przeszkody rozpoczął intensywne hamowanie i miał pełne możliwości uniknięcia zagrożenia wypadkowego poprzez zminimalizowanie prędkości bez zmiany pasa ruchu.

Ponadto także w konkluzji w swej opinii biegły sądowy z zakresu ruchu drogowego i techniki samochodowej przyjął również, że pokrzywdzony A. Z. prowadzący samochód osobowy marki P. jechał prawidłowym pasem ruchu z dopuszczalną prędkością i swoim zachowaniem nie naruszył on zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym i nie przyczynił się do zaistnienia tego przedmiotowego wypadku drogowego.

(dowód: opinia biegłego sądowego z zakresu ruchu drogowego i techniki samochodowej z dnia 28 kwietnia 2012 roku, 10 kwietnia 2013 roku 24 kwietnia 2013 roku- karta 145- 149, 221-225 i 229-230 akt sprawy).

Oskarżony nie był karany sądownie.

(dowód: dane o karalności – karta 193 akt sprawy).

Oskarżony Z. S. do winy nie przyznał się i na rozprawie głównej (karta 197 akt sprawy) wyjaśniając podał, że jadąc obwodnicą, to w pewnym momencie z prawej strony wyskoczył na jezdnię kozioł lub sarna i mechanicznie zrobił unik, by go nie przejechać i skręcił w lewo i wówczas doszło do zderzenia pojazdów, podając również, że nie mógł skręcić w prawo, bo by najechał na tą sarnę i też mógłby wpaść do rowu.

Odnośnie ujawnionych mu jego wyjaśnień złożonych w toku dochodzenia (karta 155 – 156 i 162 – 163 akt sprawy), to wyjaśnienia te w całości potwierdził.

Sąd zważył co następuje.

W kontekście zebranego w sprawie materiału dowodowego, w tym i zeznań pokrzywdzonego A. Z., zeznań świadków K. H., P. G. i T. A. oraz opinii biegłego sądowego z zakresu ruchu drogowego i techniki samochodowej oraz opinii biegłego lekarza sądowego, wina i sprawstwo oskarżonego odnośnie popełnienia zarzucanego i przypisanego mu czynu, a wyczerpującego ustawowe znamiona występku określonego w art. 177§1 kk jest niewątpliwą i niepodlegającą kwestionowaniu.

W przedmiotowej sprawie niewątpliwym jest i niepodlegającym kwestionowaniu, że to oskarżony swym zachowaniem, naruszającym w sposób nieumyślny zasad bezpieczeństwa w ruchu lądowym doprowadził do sytuacji wypadkowej i nieumyślnie spowodował wypadek drogowy, doprowadzając do praktycznie do czołowego zderzenia prowadzonego przez siebie samochodu osobowego z samochodem osobowym prowadzonym przez pokrzywdzonego A. Z., wskutek czego ten doznał obrażeń ciała skutkujących naruszeniem czynności narządów jego ciała na okres powyżej 7 dni w rozumieniu przepisu art. 157§1 kk, właśnie w ten sposób, że wykonał błędny manewr skrętu w lewo w celu uniknięcia przeszkody, a to zwierzęcia (sarny) która na jezdnię weszła, powodujący zjazd prowadzonym pojazdem na sąsiedni pas ruchu, nie zadośćuczyniając zasadzie szczególnej ostrożności i warunkom zmiany pasa ruchu, zwłaszcza w sytuacji kiedy to przed tą sytuacją kolizyjną i znacznie przed miejscem gdzie do tego wypadku drogowego doszło, został on uprzedzony i zobowiązany do zachowania szczególnej ostrożności znakiem drogowym pionowym ostrzegawczym A-18b „dzikie zwierzęta”, też tabliczką T-2 wskazującego odcinek drogi na którym to zagrożenie miało występować, a to właśnie o możliwości nieoczekiwanego i zaskakującego kierowców pojawienia się na drodze dzikich zwierząt (§9 pkt 2 rozporządzenia Ministrów Infrastruktury oraz Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 31 lipca 2002 roku, Dz. U. NR 170, poz 1393 z późn. zm.) i stąd też po stronie oskarżonego również ciążył obowiązek zwiększonej obserwacji drogi i terenów do niej przyległych, właśnie po to by wejście dzikiego zwierzęcia na drogę nie było dla niego zaskoczeniem, uniemożliwiające zareagowanie rozsądnym i bezpiecznym też dla innych uczestników ruchu drogowego manewrem.

Warunki manewru polegającego na zmianie pasa ruchu określone zostały przede wszystkim przepisem art. 22 ust. 1 i 4 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 roku prawo o ruchu drogowym (Dz. U. z 2012 roku Nr 1137 z późn. zm.) zgodnie z którego ust. 1 kierujący pojazdem może zmienić kierunek jazdy lub zajmowany pas ruchu tylko z zachowaniem

szczególnej ostrożności, tej właśnie zdefiniowanej przepisem art. 2 pkt 22 wskazanej ustawy prawo o ruchu drogowym, a wskazującego, że szczególna ostrożność to ostrożność polegająca za zwiększeniu uwagi i dostosowaniu zachowania uczestnika ruchu do warunków i sytuacji zmieniającej się na drodze, w stopniu umożliwiającym odpowiednio szybkie reagowanie, natomiast zgodnie z którego ust.4 wskazanego przepisu, kierujący pojazdem, zmieniając zajmowany pas ruchu, jest obowiązany ustąpić pierwszeństwa pojazdowi jadącemu po pasie ruchu, na który zamierza wjechać, oraz pojazdowi wjeżdżającemu na ten pas z prawej strony. Wskazać ponadto ponownie należy, że oskarżony właśnie znacznie wcześniej już ostrzeżony znakiem drogowym pionowym ostrzegawczym A-18b „dzikie zwierzęta”, winien był bezwzględnie i bezwarunkowo kierować się nie tylko ogólną zasadą ostrożności i zasadą ograniczonego zaufania ale przede wszystkim zasadą szczególnej ostrożności, i wówczas to niewątpliwie oskarżony zignorował ten znak drogowy pionowy ostrzegawczy i nim przekazane mu ostrzeżenie o możliwości wejścia na drogę dzikiego zwierzęcia, skoro w sytuacji kiedy na drodze jego już pojawiło się dzikie zwierzę, zareagował błędnym, irracjonalnym i nielogicznym manewrem skrętu w lewo w wprost przed nadjeżdżający samochód osobowy prowadzony przez pokrzywdzonego A. Z., zamiast wykonać bądź to manewr hamowania bądź też wykonać manewr skrętu w prawo. To właśnie postępowanie oskarżonego, zaskoczonego wejściem za jezdnię dzikiego zwierzęcia, w sytuacji kiedy nie prowadził on ciągłej i niezbędnej obserwacji drogi przed nim i terenów do niej przyległych właśnie w zakresie możliwości wejścia na nią dzikiego zwierzęcia, było wytwarzającym tą sytuację wypadkową i wypadek powodującego, w miejscu i czasie, kiedy wówczas był on zobowiązany do zachowania tej wymaganej wówczas od niego szczególnej ostrożności, czyli innymi słowy, że wówczas oskarżony musiał być na tyle uważnym, skoncentrowanym, odpowiednio dobierającym bezpieczne parametry ruchu pojazdu w tym i jego prędkość, by zdążyć zaniechać zmiany pasa ruchu, gdyby jego kontynuowanie stwarzało zagrożenie dla ruchu drogowego lub zmuszało innego uczestnika ruchu do podjęcia manewru obronnego. W przedmiotowej sprawie uzupełniająco wskazać należy w kontekście powyższego, że nagłość zdarzenia, zaskakujący i niemożliwy do przewidzenia zjazd oskarżonego na przeciwny pas ruchu prowadzonym samochodem osobowym, niewątpliwie pozbawił pokrzywdzonego A. Z. wykonania jakiegokolwiek manewru obronnego, a który pozwoliłby mu na uniknięcie tego wypadku drogowego.

Sąd uznał za w pełni wiarygodne zeznania pokrzywdzonego A. Z. oraz zeznania świadków K. H., P. G. i T. A., pasażerów samochodu osobowego prowadzonego przez pokrzywdzonego, którzy zeznając podali jedynie fakty i okoliczności jakie zaobserwowali przede wszystkim w momencie tuż przed kolizyjnym i w momencie już kolizyjnym, z uwzględnieniem oczywiście faktu odnoszącym się do nagłości, szybkości i zaskoczenia ich tym zdarzeniem drogowym, go niewątpliwie się niespodziewającego oraz w powyższym zakresie Sąd w pełni podzielił ustalenia oraz sformułowaną na ich podstawie konkluzję co do stopnia i rodzaju naruszonych przez oskarżonego, w tym i tych określonych przepisami prawa o ruchu drogowym biegłego sądowego z zakresu ruchu drogowego i techniki samochodowej S. C., uznając opinię tegoż biegłego sądowego (karta 145- 149, 221-225 i 229-230 akt sprawy) za pełną, kompleksową, logiczną, jednoznaczną, pozbawioną sprzeczności i nielogiczności oraz w całej rozciągłości odnoszącą się do zebranego w sprawie materiału dowodowego, w tym i też tego, a uzyskanego bezpośrednio po zaistnieniu przedmiotowego zdarzenia drogowego, i stąd też w tej sytuacji tą opinię biegłego sądowego z zakresu ruchu drogowego i techniki samochodowej w przedmiotowej sprawie wydaną Sąd uznał za w sprawie decydującą oraz rozstrzygającą właśnie też również w zakresie przyczyny i mechaniki zaistnienia tego wypadku drogowego, jak i również w zakresie miejsca na drodze zderzenia się tych pojazdów, a prowadzonych przez oskarżonego oraz pokrzywdzonego A. Z.. Podobnie też Sąd odniósł się do opinii biegłego lekarza sądowego i je ocenił, przede wszystkim w zakresie stopnia i rodzaju obrażeń doznanych przez pokrzywdzonego A. Z., konkludującego, że ten faktycznie doznał obrażeń ciała skutkujących naruszeniem czynności narządów ciała na czas powyżej 7 dni w rozumieniu przepisu art. 157§1 kk (karta 80 akt sprawy), tą swą konkluzję opierający na całości dokumentacji lekarskiej pokrzywdzonego dotyczącej (karta 81-91 akt sprawy, i też tą uznał za w sprawie decydującą i rozstrzygającą.

Wobec powyższego Sąd uznał oskarżonego za winnego tego, że w dniu 05 marca 2012 roku w B., powiatu (...), województwa (...), prowadząc w ruchu lądowym na drodze nr K-33 samochód osobowy marki A. nr rej. (...), nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym i spowodował nieumyślnie wypadek drogowy w ten sposób, że w celu ominięcia przeszkody w postaci zwierzęcia, wykonał błędny manewr skrętu w lewo, zjeżdżając i wjeżdżając na przeciwny pas ruchu, a którym poruszał się A. Z. prowadząc samochód osobowy marki P. (...) nr

rej. (...), doprowadzając do zderzenia się pojazdów, wskutek czego A. Z. doznał obrażeń ciała w postaci złamania kości promieniowej prawej ręki, stłuczenia klatki piersiowej i kolana prawego oraz otarć skóry na palcach, a które to obrażenia ciała naruszyły czynności narządów jego ciała na czas dłuższy niż dni siedem w rozumieniu przepisu art. 157§1 kk, to jest popełnienia czynu wyczerpującego ustawowe znamiona występku określonego art. 177§1 kk i wymierzył karę 6 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania tytułem próby na okres lat 2, jako kary w pełni realizującej wymogi zasad prewencji ogólnej i szczególnej oraz sprawiedliwej odpłaty, biorąc pod uwagę fakt, że czyn przypisany oskarżonemu cechuje się znacznym stopniem społecznej szkodliwości i jest nagminnie popełniany, z drugiej zaś strony Sąd wziął pod uwagę fakt, że oskarżony dotychczas nie był karany sędownie i w pełni uprawnionym jest przyjęcie poglądu, że jest on incydentalnym w jego życiu, co skutkuje przyjęciem dalszego poglądu o możliwości resocjalizacji jego w warunkach wolnościowych, a co też skutkowało zastosowaniem wobec oskarżonego dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej kary pozbawienia wolności, i w rezultacie orzeczona kara pozbawienia wolności z dobrodziejstwem warunkowego zawieszenia jej wykonania w pełni realizuje zasady i dyrektywy sądowego wymiaru kary te określone przepisem art. 53 kk. O kosztach sądowych Sąd orzekł w oparciu o przepisy art. 627 kpk i art. 2 ust. 1 pkt 2 ustawy o opłatach w sprawach karnych z dnia 23 czerwca 1973 rok (Dz. U. z 1983 rok, nr 49, poz. 223 z późn. zm.).